

ANDRZEJ MEŻYŃSKI

OCENA 25 ZESZYTÓW „PAMIĘTNIKA BIBLIOTEKI KÓRNICKEJ” (1929 – 2001)

GENEZA PISMA, REDAKTORZY, AUTORZY, OTOCZENIE

Ocena 25 zeszytów „Pamiętnika Biblioteki Kórnickiej”, które ukazały się na przestrzeni lat 1929-2001, musi być złożona. Zadanie takie trudno zrealizować pojedynczemu autorowi w jednym artykule. W „Pamiętniku” można bowiem wyodrębnić różnorodne bloki tematyczne, które w szczegółowej recenzji należałoby ocenić pod kątem ich wartości merytorycznej. Opublikowano np. liczne materiały odnoszące się do dziejów politycznych Rzeczypospolitej szlacheckiej, jak i bardziej, czy mniej szczegółowe studia dotyczące obiektów muzealnych, a więc z dziedziny historii sztuki. Takie oceny przekraczają, powtórzmy, możliwości jednego autora – powinni się nimi zająć specjaliści z poszczególnych dziedzin. Ograniczając więc ambicje tej publikacji, skupię się tylko na pewnych segmentach „Pamiętnika”.

Nieodzowne wydaje się przypomnienie na wstępie kilku dat i faktów dotyczących jego genezy. Plany powstania periodyku opisano już kilkakrotnie i wyczerpująco. Po raz pierwszy uczynił to jeszcze w 1927 r. Władysław Pociecha, a większość jego ustaleń pozostaje do dzisiaj aktualna¹. Przypomniat on list Kajetana Wincentego Kielisińskiego, bibliotekarza kórnickiego, do Michała Wiszniewskiego z 1842 r., w którym Kielisiński referował pomysł Tytusa Działyńskiego, właściciela biblioteki, aby utworzyć jej czasopismo. Pomysł ten z wielu powodów nie doczekał się realizacji. Jednym z nich był chociażby brak kandydatów na redaktorów i współpracowników pisma – biblioteka zatrudniała wtedy jedynie właśnie Kielisińskiego, znakomitego grafika, ale przecież nie człowieka pióra. Do myśli o powołaniu takiego pisma wrócił syn Tytusa, Jan Działyński, pod koniec lat siedemdziesiątych XIX w. Początkowo jednak nie myślał o piśmie biblioteki, ale o organie emigracyjnego Stowarzyszenia Naukowej Pomocy w Paryżu, którego był współzałożycielem i przewodniczącym. W Paryżu w tym okresie przebywała liczna grupa emigrantów, ludzi pióra, gotowych publikować w piśmie Stowarzyszenia.

¹ W. Pociecha: *Niedoszłe czasopismo Biblioteki Kórnickiej*. „Silva Rerum” R. 3: 1927.

Przygotowano pierwszy numer periodyku, zatytułowanego „Kwartalnik Naukowy”, jednak wybuch wojny francusko-pruskiej (1870-1871) udaremnił jego druk². Jan Działyński nie poniechał myśli o utworzeniu periodyku, tym razem związane go już z samą biblioteką. Wstępne plany zakładały, że wydawnictwem tym zajmie się Zygmunt Celichowski, bibliotekarz kórnicki. Działyński w liście do niego użył po raz pierwszy (1872 r.) nazwy „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej”, która stała się rzeczywiście tytułem periodyku, ale dopiero po niemal sześćdziesięciu latach. W latach siedemdziesiątych XIX w. inicjatywa taka przerastała możliwości Biblioteki Kórnickiej, tak jej właściciela, jak i jedynego stałego wtedy bibliotekarza, i projekt upadł.

W podzielonej przez zaborców Polsce nie tylko Biblioteka Kórnicka miała podobne trudności. Żadna z bibliotek polskich trzech zaborów pod koniec XIX w. nie wydawała swojego periodyku. Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich zaniechała publikacji zatytułowanej „Biblioteka Ossolińskich. Poczec nowy”, wydawanej w latach 1862-1869 (7 roczników, 12 zeszytów), by wznowić wydawanie czasopisma dopiero w roku 1928, pod nowym tytułem „Rocznik Zakładu Narodowego im. Ossolińskich”. W międzywojniu ukazał się zresztą tylko ten jeden rocznik³. Odzyskanie państwowości pozwoliło za to na powołanie periodyków ogólnopolskich, reprezentujących całe polskie bibliotekarstwo. W końcu lat dwudziestych pojawiły się: „Przegląd Biblioteczny” (1927 r., początkowo jako rocznik, a od 1928 r. jako kwartalnik); w 1929 r. zaczął wychodzić miesięcznik „Biuletyn Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy”, który w roku 1934/35 przekształcił się w „Bibliotekarza. Biuletyn Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy”. Oba periodyki ukazują się do dziś.

Dorobek polskiego bibliotekarstwa w okresie międzywojennym był jednak pod tym względem skromny. Pojawienie się w 1929 r. nowego tytułu – pierwszego zeszytu „Pamiętnika Biblioteki Kórnickiej”, było więc wydarzeniem znaczącym i stawiało „Pamiętnik” w gronie „ojców założycieli” periodyków polskich bibliotek naukowych. Realizacja kórnickich planów stała się możliwa dopiero po powołaniu w 1925 r. Fundacji „Zakłady Kórnickie”. Biblioteka Kórnicka stała się jednym z „zakładów” Fundacji o stałym, choć z reguły zbyt niskim budżecie, mogła więc zacząć w miarę regularną pracę. Pierwszego października 1928 r. dyrektorem

² A. Meżyński: *Biblioteka Kórnicka Jana Działyńskiego*. „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” (dalej PBK). Z. 12: 1976 s. 170-171 (poz. 192). (Tu i w dalszej części przypisów będą, przytaczając poszczególne artykuły, powoływać się na numer każdej pozycji w *Spisie treści „Pamiętnika Biblioteki Kórnickiej”: zeszyty 1-25*).

³ J.A. Kosiński: „*Czasopismo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich*”. *Informacja*. „Przegląd Biblioteczny” 1997 Z. 4, s. 394.

placówki został Józef Grycz. Funkcję tę piastował krótko, bo tylko do końca 1929 r. W tym czasie Grycz uporządkował wiele zaniedbywanych od lat spraw bibliotecznych, przedstawił Zarządowi Fundacji program działalności i uzyskał jego akceptację.

Jednym z kroków Józefa Grycza o dalekosiężnym znaczeniu było właśnie wydanie pierwszego zeszytu „Pamiętnika Biblioteki Kórnickiej”. Został on ofiarowany przez bibliotekę czwartemu Zjazdowi Bibliofilów i Bibliotekarzy w Poznaniu; był na tym zjeździe rozpowszechniany. W zwięzłym wstępie Redaktor zarysował program i określił profil pisma jako „organu naukowego Biblioteki Kórnickiej”. Nawiązał do dawnych planów Celichowskiego, który postulował, by publikować w „Pamiętniku”

rozprawy oryginalne, oparte przede wszystkim na źródłach Biblioteki Kórnickiej, wydania manuskryptów kwalifikujące się mniej na oddzielne edycje [...], przedruki rzadkich bardzo dzieł, [...] opisy manuskryptów kórnickich [...], wiadomości o świeżo dla biblioteki nabytych zbiorach, manuskryptach [...], uzupełnienia i poprawki do dawniejszych wydawnictw kórnickich, a w ogóle wiadomości o wydawnictwach kórnickich itd.⁴.

J. Grycz zgodził się więc z propozycjami Celichowskiego z 1872 r., dodając do nich jednak ważne komentarze i uzupełnienia. Nie chciał narzucić czasopismu rygorów rocznika, ani tym bardziej kwartalnika – miało wychodzić „periodycznie, w miarę napływania funduszków i materiałów”. Dalej – autorzy artykułów w „Pamiętniku” zajmować się winni, zgodnie z profilem zbiorów, przede wszystkim historią i historią literatury wieków XVI i XVII, ale również historią matematyki, zbiorami kartograficznymi oraz muzealnymi. Zróżnicowany charakter zbiorów powinien skłaniać do opracowywania zeszytów „tworzących pewne zaokrąglone i jednolite co do treści jednostki”, czyli zeszytów monograficznych. Pierwszy zeszyt w redakcji J. Grycza był już w jakimś mierze tak właśnie sprofilowany, według jego określenia

[...] chciano dać w nim przede wszystkim obraz charakteru, działalności i zasług Tytusa Działyńskiego, który Bibliotekę założył oraz na polu biblioteczno-wydawniczym jego współpracowników – przedstawić udział w tej działalności bibliotekarzy kórnickich⁵.

Teksty do tego zeszytu napisali trzej pracownicy biblioteki: Alodia Kawecka, Stanisław Bodniak i Józef Grycz.

⁴ Cytat za J. Grycz: *Od redakcji*. PBK Z. 1: 1929 s. 9.

⁵ Tamże.

Układ treści, który J. Grycz zaproponował w zeszycie pierwszym, z pewnymi modyfikacjami utrzymał się przez wiele lat. Publikacje podzielono na następujące działy: „Rozprawy”, „Materiały”, „Wiadomości”. Dział „Wiadomości” zawierał informacje o działalności Biblioteki Kórnickiej, a więc teksty regulaminów, sprawozdania z pracy i wystaw. Sprawozdania z działalności Biblioteki zamieszczane w osobnym dziale ukazały się po raz ostatni w z. 9/10, następnie były przez kolejnych dyrektorów dołączane do działu „Materiały”. Od z. 9/10 pojawił się dział „Nekrologi”, zawierający wspomnienia o zmarłych pracownikach. Od z. 6 dział „Rozprawy” nazwano chyba niezbyt trafnie „Rozprawy i artykuły”. W z. 21 pojawił się nowy dział „Edycje”, zawierający teksty ze zbiorów Biblioteki.

Po odejściu Grycza do Warszawy redakcję przejął Stanisław Bodniak, który 1 stycznia 1930 r. został kierownikiem Biblioteki. W tym też roku ukazał się zeszyt 2 „Pamiętnika”, w którym pięć tekstów zamieścili pracownicy Biblioteki, a dwa – autorzy spoza niej. Między tym zeszytem a następnym nastąpiła długa przerwa. Zeszyt 3 ukazał się dopiero w 1946 r., co potwierdza, niestety, tezę o słabości naszego czasopiśmiennictwa bibliotekarskiego w międzywojniu. Trudno jednak winić za to pracowników Biblioteki Kórnickiej. Ciągłe szczupła kadra (oscylująca koło pięciu osób) i trudności finansowe Fundacji nie sprzyjały ani rozwojowi prac bibliotecznych, ani publikacjom. Niemniej ten niewielki zespół przygotował materiały do zeszytu trzeciego, a jego publikacji przeszkodził wybuch wojny. Tym razem autorami byli wyłącznie pracownicy Biblioteki: Stanisława Jasińska, Józefa Orańska, Stanisław Bodniak, Władysław Pocięcha (były kierownik Biblioteki). Opublikowanie ostatecznie w 1946 r. zeszytu trzeciego, informowało tym samym opinię publiczną, że Biblioteka Kórnicka przetrwała wojnę i wznowiła działalność naukową. Publikację tego i następnego, czwartego zeszytu (1947 r.) sfinansował Zarząd Fundacji „Zakłady Kórnickie”, lecz była to już ostatnia taka jego pomoc, bowiem w Polsce Ludowej dni fundacji w ogóle były policzone i w 1953 r. uległy one, wraz z kórnicką, likwidacji. Bibliotekę Kórnicką przejęła 1 lipca 1953 r. Polska Akademia Nauk. Jako tak zwana „biblioteka samodzielna PAN” została ona placówką Akademii, która stanowiła (i stanowi) solidniejsze oparcie dla Biblioteki, niż borykająca się stale z kłopotami finansowymi Fundacja, dla której zresztą ani Biblioteka, ani jej wydawnictwa nigdy nie były zadaniem priorytetowym.

Publikacja zeszytu czwartego zakończyła formalnie pierwszy, fundacyjny okres „Pamiętnika”, od strony merytoryczno-redakcyjnej zdominowany przez osobowość Stanisława Bodniaka, zasłużonego historyka i bibliotekarza. Faktycznie ten „pierwszy okres” trzeba jednak przedłużyć na zeszyt piąty (1955), bo jego zręby

uksztaltował jeszcze S. Bodniak, zmarły 15 października 1952 r.⁶ Okres ten od strony formalno-statystycznej można podsumować następująco: w latach 1929-1955 w pięciu zeszytach, na 1155 stronach ukazały się 44 teksty, napisane przez sześciu bibliotekarzy kórnickich (29 tekstów) i 11 autorów zewnętrznych (15 tekstów).

W okresie powojennym „Pamiętnik” nadal należał do nielicznych czasopism bibliotekarskich w Polsce. Jedynie Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich wznowiła w 1948 r. publikację swojego periodyku „Rocznik Zakładu...”, wydając następnie roczniki w latach 1953, 1957, 1970⁷. Spośród bibliotek akademickich pierwsza swój periodyk zaczęła wydawać Biblioteka Jagiellońska (od 1948 r.)⁸. Inne czasopisma – organy poszczególnych bibliotek, w tym pierwszym okresie nie powstały.

Zeszyt piąty „Pamiętnika Biblioteki Kórnickiej” finansowany był już przez Polską Akademię Nauk, a jego oficyną wydawniczą, tak zresztą jak i innych wydawnictw kórnickich, stało się na długie lata Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu. Nakład w tym okresie wynosił 600-700 egzemplarzy. Stanowisko redaktora periodyku po śmierci S. Bodniaka objęła Stanisława Jasińska (od z. 5), pracująca w Bibliotece od 1928 r. Była ona redaktorem zeszytów 5-6, a po przejęciu tej funkcji przez Stefana Weymana, dyrektora w okresie 1955-1975, i redaktora pisma w latach 1959-1976 (z. 7-12), pełniła funkcję sekretarza redakcji, wywierając duży wpływ na linię redakcyjną⁹.

Wraz z odejściem ze stanowiska redaktora S. Weymana kończy się drugi okres w historii pisma, obejmujący lata 1958-1977 (z. 6-12). Wyznaczały go, choć opinia ta jest nieco arbitralna, obecność w redakcji Stanisławy Jasińskiej (w latach 1955-1968) i Stefana Weymana (w latach 1959-1976). Od zeszytu 7 (1959 r.) nad linią pisma miał czuwać dodatkowo powołany przez PAN pięcioosobowy Komitet Redakcyjny, którego przewodniczącym został Roman Pollak, kierujący jednocześnie Radą Naukową Biblioteki. W 1974 r. (z. 11) zmienił go w obu tych funkcjach Gerard Labuda. W zeszytach 6-12 na 2581 stronach ukazało się 78 publikacji

⁶ We wstępie *Od redakcji* S. Jasińska napisała: „Treść zeszytu V była zestawiona i przygotowana jeszcze przez Zmarłego. Materiały te częściowo zostały ogłoszone gdzie indziej, częściowo wykorzystujemy je w wydaniu obecnym”. (PBK Z. 5: 1955 s. 5). Zeszyt 5 „Pamiętnika Biblioteki Kórnickiej” ukazał się w sześć lat po ostatnim zeszycie 4, a w trzy lata po śmierci ówczesnego redaktora, prof. Stanisława Bodniaka.

⁷ J.A. Kosiński, op. cit. s. 394.

⁸ M. Zwiercan: „*Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej*” wśród polskich czasopism bibliotekarskich i pokrewnych. „Przegląd Biblioteczny” 1997 Z. 4, s. 383.

⁹ Opinię taką formuluje autor tego opracowania – pracownik Biblioteki Kórnickiej od 1961 do 1980 r. – na podstawie obserwacji pracy S. Jasińskiej nad przygotowaniem zeszytów 8-9/10.

44 autorów w tym 26 bibliotekarzy kórnickich (57 tekstów) i 18 autorów zewnętrznych (21 tekstów).

W omawianym okresie oferta czasopism poszczególnych bibliotek nieznacznie się rozszerzyła. Od 1955 r. swój periodyk „Rocznik Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie” zaczęła wydawać krakowska Biblioteka PAN – sukcesorka Biblioteki Akademii Umiejętności (pierwszy tom rocznika za 1955 r. ukazał się w 1957 r.). Marian Pelczar, długoletni dyrektor Biblioteki Gdańskiej PAN (1945-1972), doprowadził w 1967 r. do powołania periodyku tej Biblioteki – rocznika „Libri Gedanenses”. Czasopismo to wychodziło jednak tylko do 1975 r. (łącznie ukazało się 9 tomów), po czym połączono je z „Rocznikiem Gdańskim”. Ukazanie się tych dwóch tytułów zakończyło szybki rozwój czasopism – organów bibliotek. Imponująco powiększał się za to nadal wachlarz pism bibliotekarskich i dotyczących informacji naukowej o zasięgu ogólnokrajowym, choć lokowano je też czasem przy poszczególnych bibliotekach, jak np. „Rocznik Biblioteki Narodowej” (od 1965 r.). Na naradzie w Warszawie 23 maja 1997 r. z okazji siedemdziesięciolecia „Przeglądu Bibliotecznego” stawili się przedstawiciele 20 czasopism bibliotekarskich i pokrewnych, reprezentujący łącznie duży potencjał informacyjny¹⁰.

Redaktorem zeszytów 13-20 „Pamiętnika” (w latach 1977-1983) był Marcelli Kosman, dyrektor Biblioteki w okresie od 1 marca 1976 r. do 30 maja 1982 r. Zlikwidował on od z. 14 stanowisko sekretarza redakcji. W ciągu siedmiu lat doprowadził do publikacji ośmiu zeszytów, zamierzając nadać „Pamiętnikowi” charakter rocznika, a w pewnym momencie nawet półrocznika, bowiem w roku 1981 ukazały się dwa zeszyty (17-18). W tych ośmiu zeszytach na 2240 stronach 37 autorów opublikowało 77 pozycji, w tym 46 tekstów napisało 16 bibliotekarzy kórnickich, a 31 – 21 autorów zewnętrznych. Liczby te wymagają jednak krótkiego komentarza. Przyspieszenie tempa publikacji pisma, co osiągnął M. Kosman, miało swoją cenę. „Podaż” potencjalnych, dobrych autorów „Pamiętnika” była bowiem niewystarczająca. W latach 1976-1978 pracowało wprawdzie w Bibliotece ok. 30 pracowników merytorycznych, ale tylko niektórzy z nich zajmowali się pracą naukową. Na dodatek zmiany kadrowe, które miały miejsce w tym czasie, odbijały się niekorzystnie na poziomie naukowym Biblioteki, co z kolei wpływało również na poziom publikacji. Przegląd spisów treści zeszytów redagowanych przez M. Kosmana wykazuje, że stosunkowo duża w tym okresie liczba publikacji pracowników Biblioteki (46) powstała głównie dzięki aktywności trzech autorów: M. Kosmana (7 publikacji, nie licząc sprawozdań z działalności Biblioteki) i jego

¹⁰ Teksty wystąpień przedstawicieli redakcji czasopism opublikowano w „Przeglądzie Bibliotecznym” 1997 Z. 4, s. 343-437.

doktorantów, Tomasza Naganowskiego (4 publikacje) i Zbigniewa Kalisza (8 publikacji, w tym pozycje o znacznej objętości, np. 126-stronicowa w z. 16). Mimo dopingu Redaktora, często mobilizującego potencjalnych, a mniej zdecydowanych autorów, możliwości ich były ograniczone, toteż „Pamiętnik” chętnie sięgał po autorów zewnętrznych. Zjawisko to samo w sobie nie jest naganne, jednak ich publikacje często nie miały niczego wspólnego z Biblioteką Kórnicką i nie były oparte na kórnickich źródłach. Spośród wielu z nich wymienić można obszerny artykuł Ingė Lukšaitė *Wpływ walk religijnych na drukarstwo Litwy – druga połowa XVI – pierwsza XVII w.* (poz. 166). (W dalszej części pracy będziemy, przytaczając poszczególne artykuły, powoływać się na numer każdej pozycji w *Spisie treści „Pamiętnika Biblioteki Kórnickiej”: zeszyty 1-25.*)

W omawianym okresie zaszła też zmiana w kształcie Komitetu Redakcyjnego: powołano Kolegium Redakcyjne, pozbawione przewodniczącego, o zredukowanej liczbie członków.

Następcą M. Kosmana w Bibliotece był Jerzy Wisłocki – dyrektor w okresie od 1 czerwca 1982 r. do 31 sierpnia 2000 r. Zerwał on z tradycją przejmowania, wraz z kierownictwem Biblioteki, funkcji redaktora „Pamiętnika”; powierzono ją Helenie Chłopockiej, kierującej Pracownią Edytorską Biblioteki. Zredagowała ona zeszyty 21-23 (w latach 1986-1993). Zeszyt 23 (1993 r.) ukazał się już nakładem własnym Biblioteki w nakładzie 400 egzemplarzy¹¹. Po odejściu H. Chłopockiej na emeryturę, funkcję jej przejęła Barbara Wysocka. Do maja 2003 r. zostały wydane dwa zeszyty 24-25 (1996-2001). W pięciu zeszytach 21-25 na 997 stronach 39 autorów ogłosiło 50 publikacji, w tym 28 tekstów napisało 20 bibliotekarzy kórnickich, a 22 – 19 autorów zewnętrznych. Jak widać, z powyższych danych, zeszyty 21-25 ukazywały się mniej więcej co dwa lata, a więc tempo publikacji wyraźnie spadło w porównaniu z poprzednim okresem. Mimo tego czasopismo musiało sięgać do licznych autorów zewnętrznych (19 osób), gdyż artykuły bibliotekarzy kórnickich nie mogły zapełnić jego łamów. Do publikacji udało się wprowadzić nakłonić 20 pracowników Biblioteki, byli to jednak w większości autorzy jednej publikacji.

¹¹ Dane te, jak i wiele innych interesujących faktów, podała B. Wysocka w artykule *Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej „Przegląd Biblioteczny” 1997 Z. 4, s. 403-405.*

„Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” w latach 1929-2001

Okresy	Redaktorzy	Sekretarze	Przewodniczący Komitetu/ Kolegium Redakcyjnego	Liczba zeszytów i stron		Liczba autorów i tekstów		
				Zesz.	Str.	Pracownicy BK	Aut. zewnątrzni	Razem
I. 1929-1955 (z. 1-5)	Józef Grycz z. 1 (1929) Stanisław Bodniak z. 2-4 (1930-1947) Stanisława Jasińska z. 5 (1955)	— — —	— — —	5	1155	6/29	11/15	17/44
II. 1955-1977 (z. 6-12)	Stanisława Jasińska z. 6 (1958) Stefan Weyman z. 7-12 (1959-1976)	— Stanisława Jasińska z. 7-9/10 (1959-1968) Andrzej Mężyński z. 11-12 (1974-1976)	Roman Pollak z. 7-9/10 (1959-1968) Gerard Labuda z. 11-12 (1974-1976)	7	2581	26/57	18/(21	44/78
III. 1977-1983 (z. 13-20)	Marceli Kosman z. 13-19 (1977-1983)	Andrzej Mężyński z. 13-14 (1977-1978)	Gerard Labuda z. 13 (1977)	8	2240	16/46	21/31	37/77
IV. 1983-2001 (z. 21-25)	Helena Chlopocka z. 21-23 (1986-1993) Barbara Wysocka z. 24-25 (1996-2001)	— —	— —	5	997	20/28	19/22	39/50
Łącznie:				25	6973	68/160	69/89	137/249

Uwaga: Łączna liczba publikacji (249) nie jest zgodna z liczbą wykazaną w *Spisie treści...* (311). W przedstawionej wyżej tabelce nie ujęto jednak materiałów dotyczących życia Biblioteki i księgoznawstwa.

TEMATYKA PUBLIKACJI

Jak już wspomniano wyżej, w „Pamiętniku” można wyróżnić kilka bloków tematycznych. Przedstawię je poniżej od strony statystycznej, zliczając liczbę publikacji zamieszczonych w zeszytach 1-25 w działach „Rozprawy”, „Materiały”, „Wiadomości”, „Edycje”. Podziały treściowe w poniższym wykazie zawsze będą zgodne z klasycznymi podziałami wiedzy, wynikają one jednak ze specyfiki pisma – organu Biblioteki Kórnickiej¹².

Jako dyscyplina wiedzy góruje w „Pamiętniku” historia. W artykule tym chcę jednak wyodrębnić w osobnym bloku wszystkie publikacje, które są związane również z historią, ale tylko Biblioteki Kórnickiej, biografiami jej założycieli i bibliotekarzy kórnickich, a także historią dominium kórnickiego, czy np. Fundacji „Zakłady Kórnickie”. Publikacje te stanowią *differentia specifica* pisma i wskazują na wagę, jaką przywiązuje „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” do opisania dziejów swojej macierzystej instytucji.

Tematyka publikacji w ujęciu liczbowym

(Działy ułożono wg liczby stron)

Historia ogólna	– 52 poz. na 1585 stronach
Historia literatury polskiej	– 48 poz. na 996 stronach
Inwentarze i katalogi wybranych kolekcji	
Biblioteki Kórnickiej	– 19 poz. na 933 stronach
Historia Biblioteki Kórnickiej	
(łącznie z jej bibliotekarzami)	– 25 poz. na 716 stronach
Materiały do biografii właścicieli dóbr kórnickich	– 14 poz. na 475 stronach
Miasta Kórnik i Bnin, Fundacja „Zakłady Kórnickie”	– 11 poz. na 472 stronach
Informacje dotyczące aktualnych wydarzeń z życia	
Biblioteki Kórnickiej (sprawozdania	
z działalności, wspomnienia pośmiertne itp.)	– 29 poz. na 442 stronach
Wydawnictwa i prace wydawnicze Biblioteki	
Kórnickiej	– 9 poz. na 321 stronach
Varia	– 12 poz. na 306 stronach
Opisy kolekcji Biblioteki Kórnickiej	– 8 poz. na 201 stronach
Księgoznawstwo (historia bibliotek, czytelnictwa,	
księgarstwa)	– 13 poz. na 360 stronach
Zamek kórnicki i jego wyposażenie	– 9 poz. na 166 stronach

¹² W statystyce tej pomijam opublikowany w 2001 r. zeszyt 25, który odbiegał swym charakterem od wszystkich dotychczasowych, został bowiem poświęcony Jerzemu Wislockiemu, który w 2000 r. odszedł na emeryturę. Artykuły (łącznie 28) zgłosili licznie naukowcy z tych środowisk, z którymi J. Wisłocki utrzymywał kontakty naukowe i instytucjonalne, stąd różnorodność tematyki tego zeszytu, która nie poddaje się analizom przeprowadzonym w tym artykule.

Historia ogólna

Zagadnienie to, któremu poświęcono łącznie 52 publikacje na 1585 stronach, wybija się na czoło tematyki artykułów. Przeważają rozprawy i materiały dotyczące historii politycznej okresu staropolskiego, w większości oparte o kórnickie materiały źródłowe. Forma ich jest bardzo zróżnicowana. Są to zarówno obszerne rozprawy, obejmujące w sposób monograficzny całe tematy (S. Bodniak: *Polska a Bałtyk za ostatniego Jagiellona*, poz. 15), bądź poszczególne wydarzenia (W. Pociecha: *O zjeździe w Poznaniu...*, poz. 242), jak i mniej liczne artykuły o charakterze przyczynkarskim. Pewna część publikacji dotyczy działalności osób wybitnych (S. Młodecki: *Gotfryd Ernest Groddeck...*, poz. 201), ale zdarzają się też przyczynki, czy całościowe opracowania biogramów osób o mniejszym znaczeniu (R. Owadowska: *Antoni Bukaty...*, poz. 234).

Nasylenie poszczególnych zeszytów tematyką historyczną jest nierówne. Dużo materiałów historycznych pojawiło się w wyróżnionym wyżej okresie pierwszym (z. 1-5): 17 pozycji na 614 stronach. O takim doborze artykułów zdecydowała specjalizacja i zainteresowania Stanisława Bodniaka, redaktora zeszytów 2-5. Zajmował się on przede wszystkim tematyką bałtycką, Prusami Królewskimi i Książęcymi, historią kultury polskiej w XVI w. Zagadnieniom tym poświęcił 9 publikacji (z ogólnej liczby 17, które zamieścił w „Pamiętniku”), a wszystkie były znacznej objętości; jedna z nich liczyła aż 234 strony (poz. 15), a więc miała rozmiary sporej książki.

Kontakty S. Bodniaka ze środowiskiem historyków ułatwiały mu werbowanie do „Pamiętnika” autorów o uznanym już dorobku bądź rokujących dobre nadzieje. Nie stali się oni jednak z reguły stałymi autorami pisma, może dlatego, że publikacja kolejnych zeszytów rozciągała się w czasie. Trzy teksty ogłosił Władysław Pociecha (poz. 241-243), związany niegdyś z Biblioteką służbowo¹³. Dwa z nich dotyczyły tematów, w których specjalizował się jako historyk XVI w. i jako edytor: o zjeździe w Poznaniu w roku 1530 (poz. 242) i o wydawnictwie *Acta Tomiciana* (poz. 243). Trzy publikacje, które wyszły spod pióra Adama Skałkowskiego (poz. 268-270), dotyczyły Konstytucji 3 Maja i stosunków polsko-rosyjskich w XIX wieku. Po jednym artykule napisali Władysław Konopczyński, Edmund Majkowski i Jerzy Zathej.

Dla tematyki historycznej okres drugi, który zamyka się w zeszytach 6-9/10 (latach 1958-1968), był mniej pomyślny. W zeszytach tych opublikowano na 94 stronach tylko 6 artykułów historycznych, a zeszyt 6 nie zawierał ani jednego takiego tekstu. Można próbować wskazać na przyczyny takiej zmiany profilu

¹³ W okresie od 20 września 1926 do 30 września 1928 r. W. Pociecha kierował Biblioteką Kórnicką.

czasopisma. W tym okresie duży wpływ na linię pisma uzyskała S. Jasińska, kolejno redaktor i sekretarz redakcji. Była ona z wykształcenia polonistką, a z zawodu bibliotekarką, która przepracowała w Bibliotece lata 1928-1960 (z przerwą wojenną)¹⁴. Z racji tych swoich doświadczeń i predyspozycji nawiązywała łatwiej kontakty z polonistami i werbowwała ich jako autorów. Jako wytrawna bibliotekarka potrafiła też zachęcić autorów zewnętrznych do prac dokumentujących zbiory kórnickie (poz. 59, 159-160, 202, 230). Wprawdzie w Bibliotece zatrudnione były wówczas od wielu lat historyczki: Jadwiga Łuczakowa (w latach 1928-1965, z przerwą wojenną) i Maria Olszewska (w latach 1953-1989), obie kierowały jednak swoje zainteresowania w stronę pracochłonnego opracowywania inwentarzy i katalogów rękopisów, nie znajdując czasu na inne prace badawcze. W latach sześćdziesiątych przyjęto do Biblioteki historyków – absolwentów Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu. Kolejno przychodzili: Jacek Wiesiołowski (od 1962 r. do 1976 r.), Ryszard Marciniak (od 1965 r. do 1980 r.), Stanisław K. Potocki (od 1968 r. do 1992 r.). Zostali oni w przyszłości autorami znaczących prac w swoich dziedzinach, jednak ich własna działalność naukowa nie przekładała się początkowo na publikacje w „Pamiętniku” w takim stopniu, w jakim można by się tego spodziewać. Zresztą i później swoją erudycję woleli spożytkować opracowując naukowe katalogi czy inwentarze. Tak więc, mimo iż w Bibliotece pracowało pięciu historyków, w zeszytach 6-9/10 pojawiła się tylko jedna publikacja historyczna J. Łuczakowej (poz. 174).

Po śmierci S. Jasińskiej, sekretarzem redakcji został w roku 1974 autor tego artykułu¹⁵, natomiast redaktorem pozostawał ciągle S. Weyman. Od zeszytu 13 (1977 r.) redaktorem został historyk Marceli Kosman (dyrektor Biblioteki w latach 1976-1982), który pełnił tę funkcję do 1983 r. (z. 20). Ponieważ zlikwidował on funkcję sekretarza redakcji (od z. 15) – faktycznie przejął samodzielne kierowanie periodykiem i sam decydował o treści kolejnych zeszytów.

Okres trzeci „Pamiętnika” należy podzielić na dwa podokresy: I. 1974-1978 (z. 11-14) i II. 1980-1983 (z. 15-20). W pierwszym z nich liczba artykułów historycznych pozostawała nadal skromna: ukazały się tylko dwa artykuły natury biograficznej w zeszycie 14 (poz. 109, 214). W drugim podokresie proporcje się zmieniły. Wprawdzie w z. 15 nie notujemy żadnego artykułu historycznego, za to w z. 16-20 znalazło się ich aż dziesięć na 278 stronach (poz. 60, 132, 145, 190,

¹⁴ Kontakt z Biblioteką S. Jasińska utrzymywała po przejściu na emeryturę, pełniąc m.in. funkcję sekretarza „Pamiętnika”, a publikacja obszernego zeszytu 9/10 (640 str.) w 1968 r. zbiegła się z rokiem jej śmierci.

¹⁵ Obowiązki sekretarza redakcji pełniłem faktycznie w latach 1974-1978 (z. 11-14). Na stronie redakcyjnej zeszytu 14, który przygotowałem w całości, nie zostałem jednak wymieniony.

204, 261, 262, 264, 265, 281). W zeszytach tych opublikowało swoje artykuły wyjątkowo dużo, bo aż sześciu autorów zewnętrznych, co bez wątpienia pozwoliło zwiększyć liczbę publikacji z historii ogólnej (poz. 60, 262, 264, 265), jednak aż 5 autorów nie opierało się w ogóle na materiałach kórnickich. Zamierzeniem redaktora M. Kosmana było, bez wątpienia, znalezienie autorów poza pracownikami Biblioteki i przez to zwiększenie częstotliwości ukazywania się periodyku. Tematyka tych artykułów była bardzo zróżnicowana. Jan Seredyka zajął się problemami prawodawstwa staropolskiego (poz. 265), a Halina Tumolska scharakteryzowała życie i twórczość skromnego literata regionu kaliskiego – Stefana Gillera (poz. 281).

Zeszyty 21-23 (l. 1986-1993) redagowała Helena Chłopocka. W zeszytach tych ukazało się 10 publikacji historycznych na 215 stronach. W z. 22 wszystkie 4 publikacje, w tym dwóch autorów zewnętrznych (K. Czachowskiej i J. Rzońcy), oparte były na źródłach kórnickich (poz. 49, 74, 256, 260). Zeszyt 23 otworzyły trzy rozprawy dotyczące wydawnictwa *Lites ac res gestae*, a więc z zakresu specjalizacji naukowej H. Chłopockiej (poz. 6, 39, 302), następne trzy dotyczyły: Księgi metryki ruskiej (poz. 119), korespondencji Towarzystwa Naukowego Polaków Akademików w Berlinie (poz. 56) i korespondencji Wincentego i Zygmunta Krasieńskich (poz. 73).

Zeszyty 24-25 zredagowała Barbara Wysocka. Za wcześniej jednak jeszcze na ocenę jej polityki redakcyjnej i badanie rozkładu preferencji. Ocena taka byłaby tym bardziej utrudniona, że zeszyt 24 poświęcono w całości postaci Zygmunta Celichowskiego, natomiast zeszyt 25 – dedykowano Jerzemu Wislockiemu. Opublikowali w nim teksty byli i aktualni pracownicy Biblioteki, a autorzy zewnętrzni wywodzili się przede wszystkim z kręgów poznańskich historyków. W ostatnim z analizowanych zeszytów zamieszczono 10 tekstów historycznych.

Biblioteka Kórnicka – jej historia, bibliotekarze, wydawnictwa, właściciele

W z. 1-23 historia Biblioteki i jej pracowników doczekała się 25 publikacji na 716 stronach. A więc sporo, porównując choćby z najobszerniejszym działem historii ogólnej. W pierwszych jedenastu zeszytach zainteresowanie tą tematyką było jednak nikłe. Jedynie S. Bodniak zamieścił w z. 1 artykuł o Tytusie Działyńskim, a J. Grycz o bibliotekarzach kórnickich. Powodem zwiększenia zainteresowania historią Biblioteki było zbliżające się 150-lecie jej założenia. Wpadało ono w 1976 r., choć same uroczystości odbyły się dwa lata później. Zespół pracowników postanowił opracować węzłowe dla historii Biblioteki tematy, tak by przygotować podstawy do opracowania monografii. Zeszyt 12 (1976 r.) poświęcono w całości tej tematyce (9 publikacji na 242 stronach), którą opracowało siedmiu

pracowników (poz. 35, 117, 170, 184, 186, 192, 223, 253, 255). Artykuły te, mniej lub bardziej obszerne czy szczegółowe, dotyczyły istotnych problemów instytucji, a niektóre z nich, takie jak R. Marciniaka *Biblioteka Kórnicka Tytusa Działyńskiego w r. 1826* (poz. 184), czy S. K. Potockiego *Podstawy finansowe Biblioteki Kórnickiej w latach 1826-1924* (poz. 253) i *Współpracownicy Biblioteki Kórnickiej od połowy XIX w. do r. 1924* (poz. 255), oparte na niewykorzystanych dotychczas dokumentach, były publikacjami wzorcowymi, wielokrotnie później cytowanymi i wykorzystywanymi.

Zainicjowane w zeszycie 12 badania nad historią Biblioteki Kórnickiej kontynuowano w następnych zeszytach, i właściwie ten nurt nigdy nie wygasł. Ich intensywność znacznie się jednak zmniejszyła – w kolejnych zeszytach ukazywało się od jednego do trzech artykułów na te tematy. Autorzy nie podejmowali na ogół tematów syntetyzujących, niemniej wartościowe opracowania tematów szczegółowych, np. edycja korespondencji Augusta Bielowskiego z Biblioteką Kórnicką, przygotowana przez H. Chłopocką (poz. 37-38), przybliżały czas opracowania pełnej monografii, do czego jednak nie doszło.

Sylwetki i dokonania poszczególnych bibliotekarzy kórnickich opisywano wyczerpująco. Osobnych publikacji doczekali się jednak tylko najwybitniejsi z nich: Kajetan Wincenty Kielisiński (poz. 26), W. Pocięcha (poz. 272), J. Grycz (poz. 241), S. Bodniak (poz. 106). Specjalnym – choć zdecydowanie zbyt dużym jak na swoje osiągnięcia bibliotekarskie – zainteresowaniem cieszył się Z. Celichowski. Oprócz odrębnych artykułów (poz. 49, 132, 147, 148) przygotowano zeszyt monograficzny (24, 1996 r.), zredagowany przez B. Wysocką, poświęcony niemal w całości Celichowskiemu. Ponieważ był on nie tylko bibliotekarzem, ale także wydawcą, księgarzem, zarządcą majątków kórnickich, w zeszycie mu poświęconym o „Celichowskim – bibliotekarzu” traktuje tylko jedna pozycja (poz. 306).

Bibliotekarzom kórnickim poświęcono również portrety zbiorowe. J. Grycz w „panoramycznym” artykule, z właściwą sobie precyzją, ocenił dokonania K.W. Kielisińskiego, Wojciecha Kętrzyńskiego i Z. Celichowskiego (poz. 71), a S. Potocki opracował biogramy pracowników „drugiego szeregu”, z których niektórzy odegrali jednak istotną rolę w określonych pracach Biblioteki (poz. 255). Bibliotekarze kórniccy pojawiali się na kartach „Pamiętnika” i w innych sytuacjach, np. przy opisie funkcjonowania samej Biblioteki w wybranych okresach, takich jak czasy Jana Działyńskiego (poz. 192). Gdy dodamy, że sylwetki zmarłych po II wojnie światowej bibliotekarzy doczekały się w „Pamiętniku” kompetentnych i dokładnych charakterystyk, to uznać trzeba, że dokonania kórnickich bibliotekarzy przedstawiono na łamach czasopisma w sposób wyczerpujący.

Publikacje Biblioteki były równie dobrze znane jak jej zbiory i cieszyły się zasłużoną reputacją w świecie polskich erudytów, szczególnie w XIX w. *Pamiętniki* Jana Kilińskiego, wydane przez Tytusa Działyńskiego w 1829 r., ukazały się niemal równocześnie z założeniem samej Biblioteki. Obaj Działyńscy wydali łącznie 79 pozycji w 116 woluminach¹⁶. Dorobek ten autorzy „Pamiętnika” ocenili i omówili w 9 publikacjach na 321 stronach. Sześć z nich ukazało się w zeszytach 11-14, a więc tych, które koncentrowały się na historii Biblioteki. Trzy artykuły dotyczyły pojedynczych tytułów wydanych przez Tytusa Działyńskiego bądź takich, których wydawanie zapoczątkował: *Pamiętników* Kilińskiego (poz. 115), *Statutów litewskich* (poz. 188), *Actów Tomicianów* (poz. 243). H. Chłopocka podjęła się oceny metod edytorskich Tytusa i poziomu naukowego jego edycji (poz. 35), a w innej rozprawie oceniła prace Ignacego Zakrzewskiego nad *Kodeksem dyplomatycznym Wielkopolski* i *Lites ac res gestae...* (poz. 36). Powstały również artykuły o szerszym zakresie. W jednym z nich omówiono wszystkie prace wydawnicze Jana Działyńskiego (poz. 193), a w innym program, repertuar wydawniczy i kolportaż wydawnictw kórnickich w latach 1829-1923 (poz. 196). Wcześniej, bo jeszcze w z. 7 (1959), Tadeusz Kowalski podjął się scharakteryzowania całej działalności wydawniczej Biblioteki Kórnickiej (poz. 150). Praca ta była jednak przedwczesna – autor dokonał syntezy bez przeprowadzenia niezbędnych badań szczegółowych.

Biblioteka Kórnicka była – jak może żadna inna jej współczesna, poza początkowym okresem księgozbioru Maksymiliana Ossolińskiego – księżnicą „autor-ską”, ukształtowaną przez jej kolejnych właścicieli: Tytusa i Jana Działyńskich. Okres ich aktywności obejmował lata od momentu powstania Biblioteki w 1826 r. do 1880 r. – śmierci ostatniego z Działyńskich. Okres ten to przede wszystkim czas kształtowania zasobu, który określi na zawsze rangę Biblioteki, oraz niezwykle intensywnej niekiedy akcji wydawniczej.

Opracowania różnych aspektów działalności właścicieli Kórnicka nie są jednak zbyt liczne¹⁷. Najwięcej uwagi poświęcono, co zrozumiale, Tytusowi Działyńskiemu (9 publikacji na 149 stronach). Autorzy koncentrowali się przede wszystkim na jego aktywności publicznej, a więc jako polityka (S. K. Potocki opublikował kilka wybranych przemówień, poz. 250), mecenasa nauki (A. Marciniak przedstawiła udział Tytusa w powstaniu Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, poz. 183) i właściciela biblioteki (M. Chłopocka ogłosiła korespondencję z Augustem Bielowskim, poz. 37, 38). Nie podjęto jednak zasadniczych spraw związanych

¹⁶ A. Meżyński: *Recepcja wydawnictw kórnickich 1829-1923...* (poz. 196) s. 92-93.

¹⁷ Stosunkowo niewielka uwaga, jaką przywiązywali autorzy publikacji w „Pamiętniku” do opracowania fragmentów biografii właścicieli posiadłości kórnickiej, korespondowała z brakiem opracowań monograficznych pełnych biografii Tytusa Działyńskiego, Władysława Zamoyskiego, czy też związanej z Kórnikiem Izabeli z Czartoryskich Działyńskiej. Biografii takiej doczekał się jedynie Jan Działyński (A. Meżyński: *Jan Działyński 1829-1880*, Wrocław 1987).

z zasługami Tytusa dla Biblioteki, między innymi z jego zbieractwem. Jeszcze mniej miejsca poświęcono postaci Jana Działyńskiego. Nie opracowano w żadnym aspekcie wątków jego osobistej biografii, natomiast w dwóch obszernych artykułach przedstawiono wkład ostatniego z Działyńskich w rozwój Biblioteki (poz. 192) oraz wydawnictw kórnickich (poz. 193).

W latach 1880-1924 właścicielem był Władysław Zamoyski, który w niewielkiej mierze zajmował się Biblioteką, choćby dlatego, że z przyczyn politycznych miał mocno ograniczone prawo wstępu do Wielkopolski. Postaci tej poświęciła trzy publikacje Zofia Nowak. W pierwszej opisała prawne i finansowe aspekty przejęcia przez Władysława dóbr kórnickich (poz. 224), a w dwóch następnych spór o Morские Oko (poz. 226) i jego udział w budowie kolei Chabówka-Zakopane (poz. 227).

Historia literatury polskiej

Tematy dotyczące historii literatury zajmują drugie, po „historii ogólnej” miejsce jeśli chodzi o liczbę publikacji i stron: 48 pozycji na 996 stronach. Rozkład ich w poszczególnych zeszytach jest jednak nierównomierny, co zresztą wydaje się być charakterystyczne dla kształtowania proporcji tematyki „Pamiętnika” w ogóle. 23 publikacje na 516 stronach ukazały się w z. 5-8 (1955-1963). Można wręcz zaryzykować tezę, iż po „erze historycznej” Bodniaka, nastąpiła w „Pamiętniku” „era polonistyczna”. Trzeba to wiązać z aktywnością Stanisławy Jasińskiej – redaktorki i sekretarza pisma. Sama Jasińska była z wykształcenia polonistką, a z zawodu bibliotekarką – starodrucznikiem, która przepracowała w Bibliotece całe swoje zawodowe życie¹⁸. Skłaniała się ona tak w swoich publikacjach, jak i kształtując profil pisma, do tematów polonistycznych, bazujących w większości na rękopisach kórnickich, a także do dokumentacji zbiorów i życia Biblioteki. Na 19 jej własnych tekstów, 12 dotyczyło literaturoznawstwa (poz. 80, 82-86, 88-90, 92-94). Jasińska uprawiała w swoich, nigdy zbyt obszernych, rozprawkach rodzaj dokumentacji polonistycznej. Wychodziła na ogół od nieznanego kórnickiego autografu lub jego fragmentu – były to przede wszystkim utwory Juliusza Słowackiego i Stefana Garczyńskiego – i skrupulatnie go analizowała. S. Jasińska nawiązywała ponadto kontakty z wybitnymi polonistami i werbowała ich jako autorów. Jej sukcesem stał się bez wątpienia zeszyt 6 (1958), poświęcony Adamowi Mickiewiczowi, w którym rozprawy i artykuły ogłosili m.in. Stanisław Pigoń (poz. 238), Eugeniusz Sawrymowicz (poz. 263), Leon Płoszewski (poz. 240), Hanna Malewska (poz. 181). Materiały z tego zeszytu były wielokrotnie przywoływane w literaturze mickiewiczologicznej.

¹⁸ Obszerne wspomnienia po śmierci S. Jasińskiej umieściła w „Pamiętniku” Kamila Kłodzińska (poz. 124).

W zeszytach 1-4, a potem 9/10-25 tematy literaturoznawcze pojawiały się rzadko – przeciętnie jeden taki artykuł na zeszyt. Jedną z przyczyn był brak pośród bibliotekarzy piszących polonistów. Wprawdzie swoją imponującą karierę naukową właśnie w „Pamiętniku” (poz. 29-31) rozpoczęła Paulina Buchwald-Pelcowa, ale odeszła z Biblioteki już w 1965 r. i straciła z nią kontakt naukowy.

Zamek, Kórnik i Bnin

„Pamiętnik” jest przede wszystkim organem Biblioteki Kórnickiej, ponieważ jednak związana ona została ze swoim „niebibliotecznym” otoczeniem, zamieszczano w nim także artykuły dotyczące zamku (9 poz. na 166 stronach). Były ku temu istotne powody, bowiem bibliotekę od samego początku ulokowano w neogotyckim, przebudowanym zamku. W koncepcji twórcy, Tytusa Działyńskiego, Biblioteka była tylko jednym z elementów, wprawdzie bardzo ważnym, w panteonie pamiątek narodowych, jakim miał być zamek kórnicki i jego kolekcje. Trzy publikacje na 74 stronach dotyczą funkcji i architektury zamku. Omawiają one założenia ideowe rezydencji kórnickiej (poz. 117), jej architekturę w średniowieczu i epoce nowożytnej (poz. 114) oraz motywy orientalne budowli (poz. 293). Dorobek historyków sztuki opisujących kolekcje czy poszczególne obiekty jest skromny. Barbara i Zygmunt Dolczewscy opracowali historię kolekcji mebli (poz. 54), portretów rodzinnych (poz. 50) i zabytkowego złotnictwa (52). Meblom gdańskim z zamku poświęcił publikację Piotr Korduba (poz. 130), Ewa Wojewodzianka opisała zbiór militariów (301), a Stanisław Gibasiewicz – zbiór numizmatyczny (poz. 66-68). Oprócz tego otrzymały małe monografie dwa obiekty, a mianowicie jeden z kórnickich zegarów (poz. 55) i szafa gdańska (poz. 53).

Zamek kórnicki był związany z kolei z Kórnikiem – miastem i z pobliskim Bninem. Obydwa te miasteczka doczekały się erudycyjnych studiów, odnoszących się do ich czasów najdawniejszych. Stefan Weyman zamieścił dwa artykuły dotyczące lokacji Kórnika (poz. 288) i Bnina (poz. 287), a Andrzej Wędzki opisał początki Bnina (poz. 292). Jerzy Fogel i Alicja Karłowska-Kamzowa zajęły się badaniem śladów po obiekcie, domniemanym zamku, mającym należeć niegdyś do byłych właścicieli Kórnika, Górków (poz. 61). Odmienny sposób narracji zaprezentował Stanisław Gibasiewicz, opisując Kórnik i Bnin między wojnami (poz. 65). Artykuł swój oparł w dużej mierze na ustnych relacjach przedwojennych mieszkańców tych miasteczek.

Uwagę autorów w „Pamiętniku” przyciągnęły majątności Działyńskich (poz. 224, 228) i Zamoyskich (poz. 226). Wyjątkowo obszernie opracowano genezę, powstanie i funkcjonowanie Fundacji „Zakłady Kórnickie”. Spod pióra Zbigniewa Kalisza wyszło sześć artykułów poświęconych tej tematyce (poz. 99-103, 108), niekiedy wyjątkowo obszernych (np. w z. 15-16 łącznie 191 stron).

Kolekcje w bibliotece, pojedyncze obiekty, inwentarze i katalogi

Biblioteka Kórnicka zgromadziła zarówno wiele cennych kolekcji, jak i pojedynczych, często unikatowych dzieł. Przegląd zawartości wszystkich zeszytów „Pamiętnika” wskazuje, że zbiorom kórnickim poświęcono, i słusznie, dużo miejsca. Pojedyncze obiekty opisywali czasami autorzy wybitni – wystarczy przypomnieć studium polonisty Stanisława Pigionia *Nad autografem III części „Dziadów”* (poz. 238). Kanadyjska historyczka Patricia Kennedy Grimsted zanalizowała księgę Metryki Ruskiej z Biblioteki Kórnickiej (poz. 119). Opisy pojedynczych dzieł pozostawmy jednak na boku, gdyż omówiliśmy je już w inny sposób, przy charakterystyce poszczególnych działów wiedzy z artykułów, np. o tematyce historycznej i literaturoznawczej.

Zatrzymajmy się natomiast przy artykułach opisujących poszczególne kolekcje czy zespoły, które pogrupowano według kryteriów tematycznych. Opublikowano ich osiem na 201 stronach. Dotyczą one np. rękopiśmiennych długossianów kórnickich (poz. 179), książkowych zbiorów pozyskanych z zagranicy, tzw. zbioru rzymskiego i paryskiego (poz. 189). Alina Chyczewska scharakteryzowała kórnicki zbiór graficzny (poz. 43) i dzieła Bacciarellego w tych zbiorach (poz. 41), a Alicja Karłowska-Kamzowa omówiła dekoracje drukowanych XVI-wiecznych modlitewników z Biblioteki (poz. 113).

Dla czytelników odwiedzających Bibliotekę Kórnicką, czy przygotowujących się do jej odwiedzenia, duże znaczenie miały opublikowane informatory, inwentarze i katalogi wybranych partii zbiorów. W „Pamiętniku” ukazało się ich 19 na 933 stronach, co jest liczbą znaczną. Większość, bo aż 12 katalogów i inwentarzy umieszczono w z. 7-11 (1959-1974), a więc w okresie redakcji S. Jasińskiej. Opracowywali je prawie wyłącznie pracownicy Biblioteki¹⁹, a kryterium wyboru była ocena wagi naukowej danej części zbiorów, której dokonywano z reguły na podstawie obserwacji stopnia zainteresowania czytelników. Obserwacje te wskazywały również, że po opublikowaniu w „Pamiętniku” katalogu czy inwentarza, wykorzystanie objętych nimi zbiorów rośnie lawinowo – do czytelni kórnickiej napływali czytelnicy z kraju, a czasem z zagranicy. Zainteresowaniem takim cieszył się *Katalog „Papierów po Leonardzie Niedźwieckim”* i *Archiwum Dywizji Kozaków Sułtańskich w Bibliotece Kórnickiej*, sporządzony przez Jadwigę Łuczakową (poz. 176), jak i tej samej autorki *Katalog akt organizacji głównej powstania styczniowego w zaborze pruskim* (poz. 177). Z równie dużym zainteresowaniem spotkały się sporządzone przez Kamilę Kłodzińską katalogi czasopism i druków prasowych (poz. 121, 122), oraz kalendarzy (poz. 123) od XVI do XVIII w. Te katalogi

¹⁹ Autorką zewnętrzną była Janina Kurdelska, która sporządziła katalogi druków emigracyjnych i emigracyjnych wydawnictw periodycznych (poz. 159, 160).

w momencie publikacji, a więc w latach 1963 i 1971, były w Polsce opracowaniem pionierskim, proponującym nowe rozwiązania metodologiczne.

WYTYCZNE JÓZEFA GRYCZA I ICH REALIZACJA

Analiza bloków tematycznych, w które układają się publikacje „Pamiętnika Biblioteki Kórnickiej”, pozwala na wyciągnięcie wniosków dotyczących przede wszystkim profilu zainteresowań pisma. Przypomnijmy, że zbadanie rozkładu tych zainteresowań było zasadniczym zadaniem tego opracowania; oceny merytoryczne poszczególnych artykułów pojawiały się jedynie sporadycznie. Zbiorczą ocenę profilu pisma można przeprowadzić, porównując zawartość 25 zeszytów z celami jakie wytyczył Józef Grycz w zeszycie pierwszym. Przypomnijmy, że swój „idealny” model „Pamiętnika” zarysował on następująco: pismo miało zamieszczać rozprawy oparte na źródłach kórnickich, a dotyczące historii polskiej, historii literatury, nauk ścisłych, kartografii, zbiorów muzealnych. „Pamiętnik” powinien zamieszczać teksty rzadkich, mniejszych utworów, które nie kwalifikowały się do edycji książkowych; „opisy manuskryptów”; sygnalizować zakup nowości; nawiązywać do dawnych wydawnictw kórnickich, wprowadzając do nich uzupełnienia i korekty; pisać o samych tych wydawnictwach. Przygotowując zeszyt 1 – w zamierzeniach Redaktora monograficzny, poświęcony Tytusowi Działyńskiemu – J. Grycz napisał artykuł o bibliotekarzach kórnickich, czym dał wyraźny sygnał, iż „Pamiętnik” powinien zajmować się również historią Biblioteki i jej bibliotekarzy.

Dzieje „Pamiętnika”, badane pod kątem utrzymania tego profilu, a inaczej – dochowania wierności założeniom Grycza, są historią odchodzenia i powrotu do tak nakreślonego modelu. Momenty największego odejścia od niego są okresami w historii pisma najsłabszymi. Kolejni redaktorzy, z różnym powodzeniem, dbali o publikacje „oryginalnych rozpraw opartych o źródła kórnickie”. Prace takie przeważają w bloku historii ogólnej. I tutaj jednak pojawiają się prace, które ze zbiorami kórnickimi nie mają nic wspólnego. Dotyczy to, trzeba z przykrością powiedzieć, również publikacji S. Bodniaka, bo np. jego licząca 135 stron rozprawa *Polska a Bałtyk za ostatniego Jagiellona* (poz. 15) czerpała z licznych archiwów i literatury obcej, bez uwzględnienia źródeł kórnickich. W zeszycie 4 S. Bodniak opublikował fragment diariusza sejmowego, ale nie ze zbiorów kórnickich, tylko Biblioteki Narodowej (poz. 11). W tymże zeszycie W. Konopczyński (poz. 129) i W. Pociecha (poz. 242) zamieścili rozprawy nie mające związku z dokumentami kórnickimi. Uzyskanie artykułów tak znakomitych piór było sukcesem redakcyjnym Bodniaka, niemniej w ten sposób „Pamiętnik” zatracił swój kórnicki charakter, stając się niejako rezerwowym czasopismem dla polskich historyków, w którym mogli zamieszczać swoje mniej znaczące prace.

W okresie redakcji S. Jasińskiej publikacje nie oparte o kórnickie materiały były wyjątkiem – konsekwentnie pilnowała ona „kórnickości” periodyku, rozbudowując ponadto blok dokumentacji bibliotecznej. Artykuły nie mające niczego wspólnego z Biblioteką nasiliły się w z. 15-20. Należą do nich np. 2 publikacje Ireny Kandulskiej o Mieczysławie i Jarosławie Leitgeberach (poz. 109, 110), Marii Topolskiej o czytelnictwie książek litewskich i białoruskich (poz. 278, 279), czy Krystyny Zerbin o czasopiśmie „Rolnik Wielkopolski” (poz. 309). Przyczyny inwazji artykułów autorów zewnętrznych, o rozstrzelonej, jak to widać choćby z powyższych przykładów, tematyce, były prozaiczne. Wiązały się z zamiarem redaktora M. Kosmana uczynienia z „Pamiętnika” rocznika, czy nawet półrocznika, o czym wspomniano już wyżej. Łamało to inną wyrażoną przez J. Grycza zasadę, iż pismo będzie wychodziło periodycznie, w miarę napływania funduszków i materiałów. Te materiały powinny napływać przede wszystkim od pracowników, a przecież statutowym obowiązkiem pracownika biblioteki jest obsługa procesów bibliotecznych, a nie praca naukowa. Zatem rytm ukazywania się periodyku należało zwolnić i nie próbować ratować jego założonej częstotliwości sięganiem na zewnątrz po teksty, które autorzy chcą koniecznie gdzieś opublikować.

Wraz z objęciem stanowiska redaktora przez Helenę Chłopocką (z. 21), publikacje nie oparte o źródła kórnickie, czy nie dotyczące Biblioteki, zniknęły z łamów „Pamiętnika”. Jak już jednak wspominaliśmy, pojawiły się one w z. 25, poświęconym Jerzemu Wisłockiemu, który wypełnili głównie autorzy zewnętrzni, nie związani czasami nie tylko z Kórnikami, ale i z Poznaniem, i w ogóle z Wielkopolską.

Oczywistością jest konkluzja, iż duży wpływ na kształt „Pamiętnika” wywarło jego sześciu kolejnych redaktorów, o czym w tym opracowaniu była już kilkakrotnie mowa. Równie istotny jest skład pracowników Biblioteki – ich kwalifikacje i zainteresowania. One również wpływają na profil i poziom publikacji.

Przypomnijmy następny postulat J. Grycza, zachęcający do publikacji niewielkich, a cennych tekstów. Taki nurt publikacji biegł poprzez wszystkie zeszyty „Pamiętnika”, choć ograniczał się głównie do edycji drobnych litterariów. Uprawały go przede wszystkim, jak już wspomniano, S. Jasińska, a następnie Krystyna Nizio, która pracując nad katalogiem rękopisów staropolskich Biblioteki (Kórnik 1992), wyławiała ciekawe utwory i publikowała je (poz. 215, 217, 218). Nie można jednak zapomnieć o zasługach historyków, którzy, wprawdzie niezbyt często, publikowali teksty niewielkich, a wartościowych dokumentów, np. S. Bodniak – diariusz zjazdu szlachty i senatorów w Kole w 1572 r. (poz. 10), czy Jerzy Zathej, który omówił i opublikował umowy żupników w Bochni w XV w. (poz. 308).

W „Pamiętniku” rozwinęto natomiast nurt publikacji inwentarzy i katalogów, obejmujących swoim zasięgiem wybrane kolekcje lub ich części. Tego typu publikacji (a było ich aż 19) J. Grycz nie uwzględnił w swoich wytycznych z 1929 r.

Bibliotekarze kórnickcy spotkali się jednak z presją czytelników, którzy „wymusili” przygotowanie szczegółowych przewodników po interesujących ich kolekcjach, zespołach archiwalnych (aktach dotyczących powstania styczniewego), a także drukowanych starodrucznych kalendarzach. To odstępstwo od „doktryny Grycza” należy więc przyjąć z zadowoleniem. Nie jest też przypadkiem, że ten „wysyp” drobnych katalogów i inwentarzy zaczął się w czasach redagowania „Pamiętnika” przez S. Jasińską, konsekwentnie kierującą uwagę autorów w stronę dokumentowania zbiorów i opracowywania artykułów badawczych opartych o kórnickie źródła²⁰.

Autorzy i redaktorzy spełnili, częściowo przynajmniej, następne postulaty J. Grycza, dotyczące zajęcia się kartografią i zbiorami muzealnymi. Kazimierz Ewicz opisał zbiory kartograficzne Biblioteki (poz. 57), a zamkowi i jego zbiorom poświęcono 9 pozycji. W żaden natomiast sposób nie zrealizowali autorzy apelu Grycza o zajęcie się historią matematyki. Domyślać się można, że miał on na uwadze opracowanie olbrzymiej kórnickiej spuścizny Józefa Marii Hoene-Wronskiego – filozofa, ale również wybitnego matematyka, czy zbioru, w większości starych druków, z dziedziny matematyki, fizyki i astronomii Teofila Żebrawskiego (poz. 192).

W ostatniej wskazówce dla przyszłych redaktorów „Pamiętnika”, sformułowanej w 1929 r. J. Grycz pisał o „zaokrąglonych i jednolitych co do treści jednostkach”, a więc, według dzisiejszej terminologii, zeszytach monograficznych. Odnosić można trzy takie zeszyty. Szósty (1958) poświęcono Adamowi Mickiewiczowi i stanowił on pokłosie obchodów 100-lecia śmierci poety. Zeszyt 12 (1976) powstał z kolei z okazji rocznicy – 150-lecia założenia Biblioteki Kórnickiej, a dwudziesty czwarty (1996) w całości dotyczył trudów naukowych, bibliotecznych i administracyjnych Zygmunta Celichowskiego.

Artykułu nie kończę żadnym „podsumowaniem”. W zamierzeniu autora miał on charakter analityczny, koncentrujący swoją uwagę na zawartości treściowej pisma i rozkładzie akcentów w tym względzie, w zależności od kwalifikacji i celów redaktorów kierujących kolejno „Pamiętnikiem”.

²⁰ Z naturalnej kolei prac bibliotecznych wynikało, iż po stosunkowo szybkim opracowaniu i udostępnieniu czytelnikom informacji o wybranych partiach zbiorów, nadszedł czas prac nad katalogami tomowymi, mającymi objąć wszystkie zbiory specjalne. Biblioteka zaczęła rzeczywiście publikować obszerne katalogi naukowe, przede wszystkim rękopisów (np. *Katalog rękopisów staropolskich...* t. 1. Wrocław 1971), choć do ukończenia tych prac droga jest jeszcze daleka.